

# Za zmiany w prawie zapłacimy wszyscy

● Górnos Śląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów obliczyło, że zmiana prawa wodnego zwiększy ich koszty działalności o 60 mln zł rocznie

## Podwyżki cen

**Sławomir Cichy**  
s.cichy@dz.com.pl

Kiedy w marcu tego roku wiceminister środowiska Mariusz Gajda mówił na konferencji prasowej, że gospodarka wodna wymaga naprawy, bo stanowi barierę w rozwoju Polski, nikt z branży się nie spodziewał, że naprawa będzie polegać m.in. na podniesieniu opłat za pobór wody ze środowiska. I to nawet o tysiąc procent!

Pierwszy szok eksperci przeżyli mniej więcej w połowie roku, czytając projekt ustawy. Teraz pozostają tylko apele i wnioski do rządu o jej zmianę, co zrobił w ubiegłym tygodniu m.in. prezes Górnos Śląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów, Lukasz Czopik.

- W tej chwili klienci GPW płacą w hurcie ok. 2,25 zł netto za metr sześcienny wody, tyle samo od 2014 r. Klient, który zaplatuje się w wodę wyłącznie w GPW, może też skorzystać z upustu cenowego o ok. 6 gr netto za metr sześcienny - wylicza prezes Czopik.

Ze zniżki korzystają m.in. Katowice i Ruda Śląska, dlatego mogły obniżyć w ostatnim roku ceny wody dla odbiorców indywidualnych. Dziś odbiorca indywidualny w Katowicach płaci za kubik wody z kranu 5,82 zł brutto, w Rudzie Śląskiej 5,42 zł brutto, a np. w Sosnowcu średnio 5,05 zł brutto.

Jeśli dojdzie do drastycznej podwyżki ceny hurtowej przez GPW, nawet o 25 proc., to pro-



► Czy codzienna kąpiel może wkrótce stać się dla wielu mieszkańców aglomeracji śląskiej luksusem, na który nie mogą sobie pozwolić?

porcjonalnie wzrośnie cena u odbiorcy końcowego, co odbije się na naszych rachunkach, wystawianych przez lokalne firmy wodociągowe?

- Jestem przekonany, że wraz z nowym rokiem radni raczej będą zmuszeni przegłosować zgodę na podwyżki - usłyszeliśmy w Urzędzie Miejskim w Katowicach.

I nic dziwnego, skoro księgowi w GPW obliczyli, że prze-

pisy nowej ustawy wpłyną na zwiększenie rocznych kosztów spółki o około 60 milionów złotych.

Ministerstwo Środowiska przekonuje, że wprowadzona podwyżka opłat jest dostosowaniem polskiego prawa do unijnych przepisów Ramowej Dyrektywy Wodnej, a także tzw. dyrektywy azotanowej. Jest to warunek konieczny, by skorzystać z finansowania unij-

## Woda kosztuje...

● Największą pozycję kosztów w cenie wody stanowi amortyzacja majątku produkcyjnego i dystrybucyjnego, na który składają się przede wszystkim sieci wodociągowe, obejmujące zbiorniki, stacje i zakłady uzdatniania wody.

● Kolejną pozycją są koszty pracy, na które składają się wynagrodzenia wraz z narzutami (ZUS).

● Istotną pozycją to także podatki i opłaty, w tym opłaty za pobór wody i podatki od nieruchomości (tu ma nastąpić olbrzymia podwyżka).

● Inne koszty to:

1. koszty energii, w tym głównie energii elektrycznej, służącej - poza procesami produkcyjnymi - do przetrzutu wody na duże odległości,
2. koszty materiałów, w tym materiałów do uzdatniania wody,
3. koszty usług obcych, w tym przede wszystkim koszty remontów sieci magistralnej i majątku produkcyjnego. ● (CIS)

nego m.in. na ochronę przeciwpowodziową.

Wiceminister Mariusz Gajda przekonywał w ubiegłym tygodniu, że ceny dla mieszkańców po zmianach przepisów wzrosną maksymalnie w granicach 5-30 gr za kubik.

Kto ma rację: wodociągi czy ministerstwo? O tym przekonamy się w nowym roku na własnej skórze, sięgając głębiej do kieszeni... ● ©